

**Protokół**  
**z posiedzenia Komisji Rewizyjnej, Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, Komisji Budżetu i Finansów, Komisji Rewizyjnej, Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej, Komisji Społecznej oraz Komisji Oświaty, Kultury i Sportu**  
**w dniu 3 września 2024 r.**

W posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów, Komisji Rewizyjnej, Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej, Komisji Społecznej, Komisji Oświaty, Kultury i Sportu oraz Komisji Skarg, Wniosków i Petycji udział wzięli członkowie komisji i zaproszeni goście (lista obecności stanowi zał.). Protokół sporządziła Weronika Czarnecka.

Posiedzenie otworzyła Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej Małgorzata Żrałka, która powitała obecnych i zaproponowała następujący porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów ze wspólnych posiedzeń komisji w dniach 17 czerwca oraz 17 lipca 2024 r.
4. Zapytania i wnioski.
5. Omówienie uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy Mogilno na rok 2024.
6. Omówienie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mogilno na lata 2024 – 2039.
7. Omówienie uchwały w sprawie zmiany stawki dotacji przedmiotowej dla zakładu budżetowego na rok 2024.
8. Omówienie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości stawek opłaty targowej, zasad poboru oraz terminu płatności.
9. Omówienie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek i zwolnień od opłaty od posiadania psów, wyznaczenia inkasentów oraz określenia wynagrodzenia za inkaso.
10. Omówienie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie poboru w drodze inkasa łącznego zobowiązania pieniężnego, określenia inkasentów oraz zasad wynagrodzenia za inkaso na terenie sołectw.
11. Omówienie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zarządzenia poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa oraz określenia wynagrodzenia za inkaso.
12. Omówienie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie ewidencyjnym Padniewko, gmina Mogilno.
13. Omówienie uchwały w sprawie przyjęcia "Raportu z wykonania Programu Ochrony Środowiska dla miasta i gminy Mogilno na lata 2019-2022, z perspektywą do roku 2026, za okres 2021-2029.
14. Omówienie uchwały w sprawie przyjęcia "Programu Ochrony Środowiska dla miasta i gminy Mogilno do roku 2026 z uwzględnieniem perspektywy do roku 2030".
15. Omówienie uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu korzystania z ogólnodostępnych obiektów infrastruktury rekreacyjnej w m. Padniewo.
16. Omówienie uchwały w sprawie zamiaru i przyczyn połączenia samorządowych instytucji kultury: Muzeum Ziemi Mogileńskiej w Mogilnie z siedzibą w Chabsku oraz Mogileńskiego Domu Kultury w Mogilnie w jedną instytucję kultury o nazwie Mogileńskie Centrum Kultury.
17. Omówienie uchwały w sprawie nadania statutu samorządowemu zakładowi budżetowemu Mogileńskie Domy.
18. Omówienie uchwały w sprawie zmiany Statutu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mogilnie.
19. Omówienie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia Środowiskowego Domu Samopomocy w Mogilnie i nadania statutu.

20. Informacja na temat gminnych inwestycji w 2023 roku i w pierwszym półroczu 2024 roku.
21. Informacja na temat funkcjonowania obiektów zarządzanych przez Mogilno Sport sp. z o.o.
22. Informacja dotycząca realizacji zadań statutowych realizowanych przez Mogileńskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. w Mogilnie
23. Zakończenie.

Na tym zakończono posiedzenie.

Ad. 3

Do protokołów nie wniesiono uwag. Zostały przyjęte.

Ad. 4

Radna Małgorzata Staniek, w imieniu mieszkańców poprosiła o budowę nawierzchni na drodze w Wiecanowie wzdłuż nieruchomości nr 4-9. Mieszkańcy mają dość wiecznego kurzu. W jej opinii drogę można byłoby wybudować aż do Drogi Solidarności. Stanowiłaby ona alternatywę prowadzącą do obwodnicy.

Radny Mirosław Leszczyński poprosił o numer telefonu służbowego burmistrza.

Radny Stanisław Redmann zwrócił uwagę na 3 kwestie:

- 1) z tegorocznego budżetu zostały zdjęte środki przeznaczone na remont boiska wielofunkcyjnego w Marcinkowie. Prosi, by pamiętać o wpisaniu zadania do przyszłorocznego budżetu.
- 2) renowacja boiska w Gozdaninie – już od kilkudziesięciu lat odbywają się tam turnieje piłkarskie, turnieje zaprzęgów konnych. 4 lata temu była wykonana renowacja, jednak znów wymaga naprawy. Zdaje sobie sprawę, że ta kwestia musi być oddalona w czasie.
- 3) poprawa stanu drogi gminnej od cmentarza do kościoła w Gębicach. W poprzedniej kadencji radni podejmowali już ten temat. Droga skróciłaby ruch, stanowiłaby alternatywę dla drogi wojewódzkiej. Radny zdaje sobie sprawę, że nie będzie to tania inwestycja.

Radna Małgorzata Żrałka stwierdziła, że wskazana przez radnego Stanisława Redmanna droga stanowiłaby alternatywę w razie wypadku komunikacyjnego.

Przewodniczący Paweł Molenda zapytał o postęp prac nad parkowaniem na ul. 11 Listopada, odbyły się konsultacje. Ponadto, zaapelował o wycięcie krzewów na wiadukcie oraz remont biura Skarbnik Gminy.

Radny Grzegorz Stochliński zapytał o powód zmiany terminu sesji. Faktem jest, że nowy termin został przekazany z wyprzedzeniem. Zauważył, że takie postępowanie zaburza plany radnych, poprosił o trzymanie się dat ustalonych w planie pracy rady.

Następnie, zwrócił uwagę, że działka prywatna na ul. 900-lecia pomiędzy posesją nr 29, a 33 zamienia się w dzikie wysypisko śmieci. Nie przystoi, by tak wyglądała działka przy głównej ulicy miasta.

Zaapelował o pomalowanie barierki na skrzyżowaniu ul. Mickiewicza – Plan Wolności - Hallera. Zauważył, że barierki są powyginane, znajdują się jeszcze na nich zaciski pozostałe po banerach wyborczych.

Ponadto, zwrócił uwagę na zły stan koszy ulicznych oraz zapytał, jak długo będzie trwała odnowa chodników na ul. Plac Wolności, ul. 900-lecia, ul. Kasprowicza i ul. Mickiewicza. Chodniki są rozkopane, niektóre kostki chodnikowe leżą w nieładzie.

Radny Przemysław Majcherkiewicz stwierdził, że do niego również zgłosili się mieszkańcy z uwagami dotyczącymi chodników. Zauważył, że tam rosną chwasty, mają już pół metra, ten nieporządek trwa od wiosny. Nie wiadomo co tam było kładzione (gaz, światłowód, prąd), bałagan jest nie do zaakceptowania.

Następnie zapytał o przyszłość budynku po byłym „Wrzocie”.

Stwierdził, że Mogilno to miasto zieleni, z pięknym parkiem, terenami zielonymi, które wymagają codziennego nadzoru. Dzięki przychylności burmistrza udało się wykonać nasadzenia przy obelisku

na ul. Powstańców Wielkopolskich. Tego typu nasadzenia muszą być pielęgnowane, podlewane, bo uschną. Podał przykład dwukrotnie sadzonych platanów przy ul. Kilińskiego, które uschły, gdyż nie były podlewane.

Nasadzenia na ul. Padniewskiej wyglądają pięknie, rozmawiał o nich z wicestarostą Edytą Owsieńską, zwrócił uwagę na konieczność podlewania.

Ponadto, radny zaproponował, by powrócić do tematu wykorzystania klina, który usprawniłby komunikację z ul. Kościuszki na ul. Hallera. Mógłby zostać wykorzystany na prawoskręt.

Przekazał, że jest przerażony wykazanymi w sprawozdaniu MPGK sp. z o.o. stratami wody na poziomie 25%. Żaden przedsiębiorca pozwoliłby sobie nie na utratę 25% dochodu.

Radna Barbara Lech zwróciła uwagę na zbyt późne informowanie mieszkańców o nieprzydatności wody do spożycia z ujęcia wody w Wylatowie. W czwartek pobrano próbki wody, w poniedziałek rano szkoły zostały poinformowane o konieczności przegotowania wody, natomiast mieszkańcy otrzymali informację dopiero w poniedziałek po południu. Zapytała, czy nie można było wcześniej powiadomić mieszkańców. Radna ma sygnały, że niektórzy się rozchorowali. Poprosiła, by następnym razem, informacja docierała od razu.

Kolejną kwestią poruszoną przez radną było przekraczanie prędkości przez kierowców na zakręcie w Chabsku. Droga została wyremontowana w ubiegłym roku. Mieszkańcy nieruchomości znajdującej się na tymże zakręcie obawiają się o swoje bezpieczeństwo. Poprosiła o postawienie barierek bądź znaków ostrzegawczych.

Wyraziła opinię, że straty wody wynikają ze sygnalizowanego przez nią wycieku wody w Wylatowie. Dopiero po dwóch tygodniach od informacji przyjechali pracownicy spółki by to sprawdzić i stwierdzili, że będą obserwować.

Radny Leszek Duszyński przypomniał, że ze względów zdrowotnych nie był obecny na poprzednim posiedzeniu komisji Rady. Z wiadomych przyczyn, poprosił o udostępnienie nagrania z posiedzenia. Stwierdził, że w tej kadencji już nic go nie zaskoczy. W historii nie było tyle jadu, pomówień, nie tylko na posiedzeniu rady ale również w Internecie.

Poprosił dyrektora Weronikę Czarnecką o przygotowanie wykazu z jego obecnościami na posiedzeniach rady. Powiedział, że publicznie radny Przemysław Majcherkiewicz zarzucił mu nieobecność na posiedzeniach. Zwrócił się do radnego, że on by się nie zniżył, by na jakiś forach wypowiadać się na temat czyjejs nieobecności. Radny wie, że to jest kłamstwo.

Zapowiedział, że na sesji Rady odniesie się do wydarzeń z posiedzenia, które odbyło się 17 lipca br.

Radny Grzegorz Stochliński przekazał, że na II piętrze w budynku „Wrzосу” jest otwarte okno. Radny nie wie, czy ktoś tam nie przebywa. Zwrócił uwagę na fakt, że budynek jest posadowiony w zabudowie zwartej, gdyby coś tam się stało, groziłoby to katastrofą. W ostatnim czasie w kraju były 3 duże pożary. Poprosił, by zwrócić się do PSP o sprawdzenie co tam jest składowane. Ewentualny pożar zagrażałby bezpieczeństwu mieszkańców.

Radny Łukasz Goździecki przychylił się do słów radnego Przemysława Majcherkiewicza oraz radnego Grzegorza Stochlińskiego w sprawie „Wrzосу”. Cała konstrukcja nieruchomości grozi zawaleniem, może spowodować zawalenie przyległych nieruchomości. Zapytał, czy są informacje od inwestora na temat przyszłości budynku. Na jednej z pierwszych sesji mówiono, że właściciel prowadzi rozmowy z konserwatorem zabytków. Radny nie chciałby, aby przez 5-letnią kadencję inwestor cały czas był na etapie ustalania prac z konserwatorem.

Nawiązując do informacji ze sprawozdania międzysesyjnego burmistrza, z wyników badań geologicznych posadowienia hali zapytał, czy prawdą jest że wytyczne wykonawcze zostały przekazane wykonawcy, kiedy ruszą prace, czy dochwalona kwota 1 mln zł będzie wystarczająca według nowego kosztorysu.

Radna Maria Malczewska zapytała, jak daleko są posunięte prace nad projektami dróg ul. Akacyjowa, ul. Zacisze oraz czy wpłynął wniosek o przejęcie ul. Klonowej, jak daleko są posunięte kroki nad przejęciem ul. Jaśminowej w Świerkówcu.

Radny Łukasz Gapiński zapytał o możliwość wygospodarowania pomieszczenia na pływalni

z przeznaczeniem dla instruktorów pływania. Niektórzy korzystają z pomieszczenia klubu Orka, inni nie mają pomieszczenia. Jest pomieszczenie, które mogłoby zostać wykorzystane, ale jest to pomieszczenie gdzie pracownik sporządza grafiki. Nie jest użytkowane, a z tego co słyszał, powinno być wynajmowane za kwotę 3000 zł. Obecnie, ani nie jest wynajmowane, ani użytkowane. Zauważył, że instruktorzy przynoszą dochód pływalni. Na hali takie pomieszczenie można wynająć już za 400 zł.

Następnie przekazał, że uczestniczył w rozpoczęciu roku szkolnego w Zespole Szkolno - Przedszkolnym w Padniewie. Należy się zająć brakiem pomieszczeń klasowych. Zaproponował zagospodarowanie starej szkoły. Obecnie mieszka tam emerytowana nauczycielka, mieszkanie jest na piętrze. Należałoby spróbować porozmawiać z mieszkanką, znaleźć jej lokum, a te pomieszczenia zaadaptować na szkołę.

Radna Maria Malczewska odpowiedziała, że członkowie Komisji Społecznej wraz z dyrektorem Mogileńskich Domów odbyły już rozmowę z mieszkanką. Jest skłonna się przeprowadzić, ale do mieszkania o takim samym metrażu. Zdaniem radnej powinna taki lokal otrzymać, gdyż tyle lat pracowała w tej szkole. Powinna także otrzymać pomoc w przeprowadzce. W tej chwili trwa oczekiwanie na zwolnienie się pożądanego lokum.

Przewodniczący rady Paweł Molenda stwierdził, że kontrolę stanu budynku „Wrzосу” i drewnianych zabezpieczeń należałoby zgłosić do nadzoru budowlanego.

W jego opinii, cokolwiek zostanie wykonane na ul. Hallera, zawsze w szczycie będą korki. Pomysł radnego Przemysława Majcherkiewicza w jakimś stopniu rozładowałby korki.

Odnosnie budynku szkoły w Padniewie, ma inne zdanie niż radny Łukasz Gapiński. Ta jednostka ma perspektywę być nowoczesną szkołą. Należy się zastanowić nad rozbudową, bądź nadbudową szkoły. By cały zespół szkolno-przedszkolny znajdował się w jednym miejscu.

Szkoła powinna być wizytówką, stąd nie należy zagospodarowywać starego budynku. Środki należy zainwestować w budynek szkoły. Poinformował, że widział ogłoszenie, iż działka przy szkole jest na sprzedaż.

Radny Stanisław Redmann poparł głos radnej Marii Malczewskiej w sprawie przejmowania przez gminę dróg prywatnych. Na ul. Klonowej mieszkańcy na własny koszt nawieźli kamień, drogę ubito walcem. Łącznik w kierunku firmy Mogilmed, to jeden z najgorszych odcinków w gminie. Zdaje sobie sprawę, że to nie jest nasza droga. Należałoby przejąć również ul. Nowoczesną. Jest to droga już wybrukowana, gmina nie będzie ponosić kosztów remontu tej drogi.

Zapytał, na jakim etapie jest powrót do planu budowy placów zabaw. Przypomniał, że przez zaleganie w podatkach, gmina nie mogła uzyskać dużego dofinansowania.

Radna Wioleta Michalak poparła apel Stanisława Redmanna o przejęcie drogi przy firmie Mogilmed, zwłaszcza, że w bloku, do którego droga prowadzi, znajdują się lokale gminne. Droga stanowiłaby łącznik sołectwa Świerkówiec z ul. Polną.

Przy projektowaniu nowego budżetu należałoby się zastanowić nad budową drogi do Środowiskowego Domu Samopomocy, obecna jest w fatalnym stanie.

Zasugerowała, by w następnej edycji konkursu „Bezpiecznych przejść” wykonać takowe przy sklepie „Ogrodnik” na ul. Powstańców Wielkopolskich. Jest to często uczęszczany ciąg komunikacyjny.

Poinformowała, że będąc wraz z zastępcą burmistrza na rozpoczęciu roku szkolnego w szkole w Strzelcach, zobaczyli budynek znajdujący się przy boisku, będący w fatalnym stanie, zagrażający bezpieczeństwu uczniów. Należy rozebrać ten budynek.

Radny Leszek Duszyński przekazał, że gdy był burmistrzem doszedł do porozumienia z właścicielką ul. Jaśminowej. Zapytał, czy wówczas zawarte porozumienie jest aktualne.

Ponadto zapytał, jaki pomysł na usprawnienie ruchu na ul. Hallera ma Mogileńska Rada Biznesu.

Przewodniczący rady zwrócił się do prezesa Mogilno Sport sp. z o.o. z pytaniem, na jakich zasadach podmiot prywatny udzielił zabezpieczenia leasingu na budowę boisk. Ponadto, zaprosił chętnych do obejrzenia od wewnątrz boiska „pod balonem”.

Radna Wioleta Michalak zaapelowała o zajęcie się tematem zmiany organizacji ruchu na

skrzyżowaniu ulic Benedyktyńskiej – Poznańskiej – Witosa - Powstańców Wielkopolskich. To skrzyżowanie jest specyficzne, ma trzech zarządców. W ostatnim czasie był niebezpieczny wypadek. Niepokoi ją również przejście dla pieszych na ul. Witosa, które jest bardzo blisko skrzyżowania. Powiedziała, że 2 lata temu, na tym przejściu był bardzo niebezpieczny wypadek.

Radny Łukasz Goździcki zauważył, że mija rok od sporządzenia dokumentacji projektowej placów zabaw. Ostrzegł, by burmistrzowie nie przegapili terminu ważności, ceny wzrosły. Nadto poparł apel radnej Wiolety Michalak o budowę drogi do Środowiskowego Domu Samopomocy.

Radny Łukasz Drzazgowski zgodził się radną Wioletą Michalak, w kwestii zmiany organizacji ruchu na skrzyżowaniu ulic Witosa - Powstańców Wielkopolskich – Benedyktyńska – Poznańska.

Radna Dorota Czarnecka zwróciła uwagę na konieczność poprawy stanu nawierzchni na ul. Obrońców Mogilna. Należy wybudować drogę na ul. Dmowskiego, mieszkańcy sami tam utwardzają drogę.

Przewodniczący rady przyznał radnej Dorocie Czarneckiej rację co do konieczności remontu drogi na ul. Obrońców Mogilna, jednak należy z tym poczekać do czasu wybudowania bloków przy ul. Padniewskiej.

Odpowiadając na pytania radnych Burmistrz Mogilna Karol Nawrot wyjaśnił, że projekt drogi we Wiecanowie jest na ukończeniu. Ma zamiar zrealizować inwestycję.

W odpowiedzi na pytania radnego Stanisława Redmanna wyjaśnił, że remont boiska wielofunkcyjnego w Marcinkowie został przesunięty na rok 2025 za zgodą dyrektora szkoły. Zapowiedział przeprowadzenie wizji na boisku w Gozdaninie. Jeśli chodzi o drogę z kościoła do cmentarza, to w pierwszej kolejności należy ustalić, kto jest właścicielem działek. Sprawa ul. Nowoczesnej jest znana burmistrzowi, właściciele mieli sprawdzić umowy kredytowe, często zdarza się, że banki do umów wpisują udział w drodze.

Kontynuując odpowiedzi poinformował, że jeszcze w tym roku gmina ponowi wniosek o dofinansowanie placów zabaw.

Niebawem powstanie właściwy projekt organizacji ruchu na ul. 11 Listopada. Jeśli chodzi o biuro Skarbnika Gminy, zostanie ono wyremontowane w pierwszej kolejności.

W kwestii zmiany terminu sesji przekazał, że termin został ustalony przez radnych na ostatnim posiedzeniu.

Przewodniczący rady dodał, że termin ustalono w porozumieniu z szefami klubów.

Następnie, Burmistrz Mogilna zapowiedział, że kosze uliczne na odpady są w trakcie zamawiania, tak samo jak nowe tabliczki z nazwami ulic. Przyznał, że go też irytuje, że trwa to tak długo.

Poinformował, że na ul. 900-lecia wymieniany jest światłowód, prace jeszcze trwają. Również mu się to nie podoba, ale trzeba poczekać aż zadanie będzie odebrane. Przekazał, że jest w kontakcie z przedstawicielem właściciela nieruchomości po byłym „Wrzosie”, wykona telefon, czy sprawy ruszyły. Zapewnił o złożeniu wniosku do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, by sprawdzono czy budynek nie zagraża bezpieczeństwu. Burmistrz wierzy, że w tej kadencji uda się wyremontować nieruchomość. Wizualizacja, którą przedstawił inwestor wygląda imponująco.

Dalej wyjaśnił, że projekt ronda na skrzyżowaniu ulic Poznańska – Witosa - Powstańców Wielkopolskich – Benedyktyńska stracił ważność, należy go zaktualizować. Chce, by rondo powstało przy udziale 3 samorządów.

Ponadto zgodził się z koniecznością wykonania drogi do Środowiskowego Domu Samopomocy, prócz tego planuje się wykonać tam chodnik. Chciałby, aby zostało to wykonane jak najszybciej.

Gdy tylko zostanie ogłoszony konkurs na „bezpieczne przejścia”, gmina weźmie w nim udział.

Zapowiedział, że przyjrzy się budynkowi w Strzelcach, zastanowi się jak go zagospodarować, czy go rozebrać i postawić coś nowego.

Odpowiadając na prośbę radnej Doroty Czarneckiej, zgodził się z koniecznością remontu ul. Obrońców Mogilna, jednak jak wspomniał przewodniczący należy poczekać do ukończenia budowy bloków. Gmina jeszcze będzie musiała w tej części wybudować krótki odcinek kanalizacji.

Ponadto poinformował, że gmina złożyła wniosek do Programu Rozwoju Dróg o dofinansowanie budowy ul. Dmowskiego i Rzemieślniczej w Mogilnie.

Zapowiedział, że przyjrzy się sprawie postawienia barierek w Chabsku. Jeśli jest to droga powiatowa, to odbędzie rozmowę z dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych, z którą wielokrotnie współpracował.

Powiedział, że zgodnie prośbą radnego Leszka Duszyńskiego pismo wskazujące jego obecności na posiedzeniach rady zostanie przygotowane.

Jeżeli chodzi o powrót do dwóch pasów ruchu, to Mogileńska Rada Biznesu składała swoje propozycje do projektu zmiany organizacji. Cały czas jest analizowane czy nie warto byłoby wykonać światła. Planuje się zlikwidować martwe pole na ul. Dworcowej.

Jest obawa, czy rondo turbinowe się sprawdzi, czy mieszkańcy będą potrafili się po nim poruszać. Wszystkie pomysły zgłoszone przez radę biznesu zostaną przekazane projektantowi.

Pewny jest powrót do 2 pasów ruchu. Zdaje sobie sprawę, że zmiany w organizacji ruchu doprowadzą do jeszcze większych korków, ale trzeba się przemęczyć, by mogło być lepiej.

W kwestii przejęcia ul. Jaśminowej, to odbyły się już rozmowy z właścicielką. Gmina przejmie drogę w przyszłym roku, płatność za nieruchomości nastąpi w ratach. Nie ma wniosku od przejęcia ul. Klonowej, jeśli miałyby zostać przejęta nieodpłatnie, to nie widzi problemu. Jeśli przejęcie miałyby być odpłatne, to rada musi wyrazić zgodę.

Pomieszczenie na basenie nie jest już zajmowane przez panią sporządzającą grafiki. Jeśli ktoś chce z niego skorzystać, to można je wynająć odpłatnie. Szczegóły należy ustalić z prezesem.

Przekazał, że trwają zabiegi umożliwiające przejęcie mieszkania po byłej szkole w Padnie, tak by mieszkanka była zadowolona, a mieszkanie zostało przeznaczone na sale lekcyjną.

Odpowiadając na pytanie radnego Łukasza Goździckiego zastępcy burmistrza Marcin Łączny przypomniał, że w czerwcu została podpisana umowa na wykonanie badań geologicznych na terenie budowy hali przy SP2. Prace zostały wykonane, firma sporządziła dokumentację geologiczno-inżynierską. W przyszłym tygodniu zostanie wydana przez starostę decyzja zatwierdzająca dokumentację geologiczno-inżynierską. Na tej podstawie zostanie stworzona aktualizacja posadowienia budynku. Odbyło się już spotkanie z wykonawcą, do 15 września mają być dostarczone wszelkie dokumenty. Firma zadeklarowała, że w ciągu tygodnia sporządzi aktualizację kosztorysu. Będziemy musieli się ubiegać o przesunięcie terminu wykorzystania dofinansowania, obecny jest do końca tego roku. Wszystko zadzieje się w ciągu 2-3 tygodni.

Radny Łukasz Goździcki dopytał, czy projektant za swój błąd poniesie konsekwencje, czy za wszystko będzie płacić gmina.

Zastępca burmistrza odpowiedział, że gmina będzie występować z roszczeniem, projekt został wykonany niezgodnie ze sztuką budowlaną. Gmina będzie się domagać zwrotu kosztów aktualizacji projektu oraz partycypacji w kosztach budowy.

W kwestii zbyt późnego poinformowania mieszkańców o niezdatności wody do spożycia, prezes MPGK sp. z o.o. Artur Lorczał wyjaśnił, że na wyniki badań trzeba czekać. Przekazane szkołom telefonicznie informacje były nieoficjalne. Po sporządzeniu informacji przez dostawcę wody musi być ona jeszcze zaakceptowana przez Sanepid i burmistrza. Ilość bakterii była niewielka, podjęto działania prewencyjne, gdyby w późniejszych badaniach miał wyjść zły stan wody.

Radna Małgorzata Żrałka powiedziała, że z ujęcia wody w Wylatowie korzysta miejscowość Bielice, należąca do sołectwa Marcinkowo. Poprosiła, by do niej jako sołtysa również dotarła informacja o niezdatności wody do spożycia.

Prezes Artur Lorczał odpowiedział, że może pracownikom to umknęło. Wszelkie informacje na temat wody znajdują się również w aplikacji eco harmonogram.

Radny Łukasz Gapiński stwierdził, że on również uważa że kontakt na linii MPGK sp. z o.o.-sołtysi jest bardzo słaby. Miał do czynienia z tym problemem, gdy ujęcie wody w Pałędziu Dolnym miało problemy. Samo wywieszenie informacji na tablicy jest niewystarczające.

Burmistrz Karol Nawrot przeprosił za słaby przepływ informacji.

Następnie prezes Mogilno Sport sp. z o.o. Mateusz Studziński wyjaśnił, że umowa leasingowa

zacznie obowiązywać w momencie odbioru inwestycji. Na razie, tylko jedno z trzech obiektów zostało oddane do użytku. Kwota leasingu będzie wynosić 240.000 zł miesięcznie netto, co daje rocznie 3.600.000 zł.

Odnosnie pomieszczenia na pływalni, sprostował wypowiedź burmistrza. Pracownica na pływalni, nie tylko zajmuje się grafikami, dołożono jej obowiązków. Na pływalni jest ograniczona liczba pomieszczeń. Przedstawiciele szkółki, o której mówi radny byli u niego na rozmowie, jednak należy mieć na uwadze, że szkółek jest więcej i każda chciałaby mieć pomieszczenie. Inne szkółki sobie radzą.

Przekazał, że rozmawiał z przedstawicielem urzędu marszałkowskiego, jeszcze nie ma decyzji w sprawie przyznania dofinansowania. Od złożenia wniosku, urząd ma rok czasu na odpowiedź. Jest spora szansa na uzyskanie dofinansowania.

Burmistrz Karol Nawrot wyjaśnił, że jeśli gmina otrzyma dofinansowanie, wówczas rata leasingu będzie wynosić 180.000 zł, jeśli nie otrzyma 220.000 zł.

Ad, 5

Radny Mirosław Leszczyński zapytał, czy Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych posiada już środki na realizację zadań. Wie, że co kwartał wpływają środki. Choć w uchwale widzi, że dochody wynoszą 752.000 zł, a wydatki 823.000 zł. Radny zapytał, czy środki GKRPA są na minusie.

Skarbnik Gminy potwierdziła.

Następnie burmistrz Karol Nawrot zreferował zmiany przedłożone w projekcie uchwały. Wyjaśnił, że przeznacza się dodatkowe środki dla Miejskiej Biblioteki Publicznej, gdyż przy konstruowaniu budżetu ogólnego, jednostce pomniejszono środki.

Radny Łukasz Drzazgowski stwierdził, że budowa ul. 17 Maja – ul. Paderewskiego będzie stanowić bardzo ważny drogowy odcinek. Zauważył, że wielu radnych, kilku kadencji zabiegało o tę budowę.

Radny Przemysław Majcherkiewicz stwierdził, że nie spotkał się z sytuacją, by wykonawcy wypłacać zaliczkę. Zapytał na co zostaną przeznaczone środki na rzecz przedszkola „Niebieska Przystań”. Dodał, że wszyscy muszą oszczędzać, wszystkie jednostki miały pomniejszone budżety. Zapewnił, że nie jest wrogiem biblioteki, liczy na to że 150.000 zł, które zostanie dochwalone będzie ostatnie w tym roku.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Maria Kotlińska powiedziała, że zwiększenie dotacji podmiotowej zostanie przeznaczone na bieżące wydatki. Biblioteka ma budżet na poziomie 2023 r. a wszystko podrożało,

Dyrektor Katarzyna Barczak wyjaśniła, że dodatkowe środki na przedszkole wynikają ze zmiany orzeczeń dzieci w trakcie roku szkolnego. System finansowania oświaty jest tak skonstruowany, że rozliczenia dokonuje się na dzień 30 września. Jeśli jest orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego lub innych form wspomagania placówka musi to zapewnić. Gmina ma obowiązek sfinansowania 85% subwencji placówek niepublicznych. Liczy, że część środków odzyskamy z rezerwy subwencyjnej.

Radna Małgorzata Żrałka zapytała, czy sytuacja w oświacie jest lepsza, niż na początku pracy dyrektor.

Dyrektor ZOSiP stwierdziła, że przy założeniu pokrycia luki budżetowej, sytuacja jednostki byłaby stabilna. Liczy na pokrycie, choćby w części 2 mln luki budżetowej jednostki w dziale płace. Istnieje obawa, że pojawią się drogie niezaplanowane awarie, np. pieców bądź dachów. Przeprosiła za niemożność zorganizowania objazdu jednostek oświatowych przez Komisję Oświaty, Kultury i Sportu. Dyrektorzy mieli bardzo dużo pracy związanych z rozpoczęciem roku szkolnego, stąd trudno było zgrać terminy.

Radny Leszek Duszyński stwierdził, że nie jest wyjątkiem fakt, że do budżetów jednostek organizacyjnych, w ciągu roku dochwala się środki. Życzy burmistrzowi spięcia kolejnego budżetu

gminy.

Obawia się że oświata pójdzie w takim kierunku, że będzie brakowało jeszcze więcej środków. Był dyrektor Jarosław Lorek trzymał budżet oświaty w ryzach. Zapytał dyrektor Katarzynę Barczak, czy dobrym pomysłem był zakup e-dzienników do przedszkoli. Zakupiono ich tylko 30, nie każdy nauczyciel je otrzyma. Radny nie wie jak będą pracować i co będzie odnotowywane.

Dyrektor Katarzyna Barczak stwierdziła, że na ocenę jej kompetencji przyjdzie czas. Na pewno będzie wzrost wynagrodzeń w oświacie, choćby ze względu na to, że istnieją klasy które mają 5 dzieci z orzeczeniem o kształceniu specjalnym lub bezwzględnej konieczności zatrudnienia nauczyciela wspomagającego, a nie były wcześniej realizowane. Zapowiedziała, że teraz będą, bo to nakazuje prawo.

W kwestii e-dzienników wyjaśniła, że jest to platforma do obsługi dzienników. Poprzez negocjacje otrzymała możliwość korzystania z systemu całkowicie za darmo. To najnowocześniejsze rozwiązanie z zakresu obsługi przedszkoli. Przedszkola mają złą sytuację kadrową. Intendenci są zatrudnieni na niepełnych etatach. Oprogramowanie pozwala ograniczyć pracę intendenta, m.in. poprzez naliczanie opłat. Od lat oświata dąży do cyfryzacji. Nietrafiony jest argument radnego, że jest ograniczona liczba tabletów. Każdy pracownik posiada swój login i hasło, także każdy rodzic je ma, każde dziecko jest uwzględnione w systemie. Do każdego przedszkola zostały zakupione tablety do wejścia. W jej gabinecie jest jeszcze ok. 30 tabletów. Dyrektorzy otrzymali wiadomości, że jeśli ktoś chciałby otrzymać to ma się do niej zgłosić. Póki co, nie otrzymała żadnych informacji o brakach. Jediną niedogodnością jest to, że system był wprowadzany na końcu wakacji, nie na początku. Pierwsze informacje zwrotne wskazują, że pracownicy dobrze radzą sobie z obsługą. Jedyne problemy techniczne są w Padniewie.

Dodała, że w życie weszły standardy ochrony małoletnich, gdzie potężnym problemem stała się komunikacja pomiędzy rodzicem, a nauczycielem. Wcześniej rodzice kontaktowali się z nauczycielem przy pomocy komunikatorów typu whatsapp, czy Messenger. Korzystanie z tego typu środków komunikacji jest niezgodne z RODO i naruszające standardy ochrony małoletnich. Nowe oprogramowanie umożliwi nauczycielowi bezpieczną komunikację z rodzicem, zgodnie z wytycznymi prawa. Dane są przechowywane zgodnie z RODO.

Dyrektor uważa, że wprowadzenie aplikacji do przedszkoli w obecnej sytuacji zatrudnienia pracowników administracyjnych.

Radny Mirosław Leszczyński stwierdził, że jest przyzwyczajony do innego sposobu prowadzenia sesji. Stwierdził, że wcześniej mówiono o braku 2 mln zł. Z protokołu Komisji Budżetu i Finansów z 10 czerwca br. wynika, że poprzednia rada wiedziała o brakujących środkach w tej wysokości, prawdopodobnie ze względu na niemożność „spięcia” budżetu gminy. Teraz większość radnych udaje, że o niczym nie wie. Zacytował zapis z protokołu z wypowiedzią Skarbnik Gminy.

Zapytał dyrektor Katarzynę Barczak, czy od 1 września są nowe zatrudnienia w jednostkach oświatowych.

Dyrektor ZOSiP potwierdziła. Wyjaśniła, że poszukują jeszcze nauczycieli edukacji przedszkolnej, będą potrzebni nauczyciele współorganizujący kształcenie. Wynika to z orzeczeń i zwiększonej liczby dzieci. Zwiększenia wynikają z wymogów prawnych.

Radny Mirosław Leszczyński zacytował zapis z protokołu z wypowiedzią dyrektor Katarzyna Barczak o nietworzeniu nowych etatów, gdyż gminy na to nie stać. Stwierdził, że będąc na rozpoczęciu roku szkolnego dowiedział się od rodziców o zatrudnieniach tzw. „przyjaciół królika”.

Burmistrz Karol Nawrot przekazał, że nigdy nie padła informacja, w jakim dziale będą dokonywane cieciska środków. Poza tym, tak jak wyjaśniła dyrektor Katarzyna Barczak zatrudnienia wynikają z zapisów prawa. Jeśli z orzeczenia wynika konieczność zatrudnienia nauczyciela, a nie jest on zatrudniony, to trzeba to zrobić.

Radny Mirosław Leszczyński podziękował za konkretną odpowiedź. Zapytał, kto w poprzedniej kadencji był przewodniczącym Komisji Oświaty, Kultury i Sportu.

Przewodniczący rady odpowiedział, że była to Katarzyna Barczak.



Następnie, dyrektor Katarzyna Barczak wyjaśniła, że ok. 90% zatrudnionych osób została zgłoszona przez Powiatowy Urząd Pracy. Nie ma żadnego stworzonego etatu, czasem dyrektorzy czy nauczyciele nalegają na zatrudnienie kolejnych osób. Na to gmina nie może sobie pozwolić, gdyż nie ma środków na pensje. Powtórzyła, że zatrudnienie wynika z obowiązków organu. Jest coraz więcej zdiagnozowanych dzieci. Jeśli jest 2-3 dzieci z takim samym orzeczeniem, to zatrudniany jest 1 nauczyciel.

Radna Wioleta Michalak dopowiedziała, że jeśli w październiku czy grudniu rodzic przyniesie orzeczenie dziecka, to musi ono mieć zapewnioną odpowiednią opiekę. Koszty jeszcze mogą wzrosnąć. Przekazała, że w przyszłym roku będzie wnioskowała o podniesienie kwoty za wychowawstwo w przedszkolach. Pracowała w przedszkolu wiele lat i wie, jak ciężka i odpowiedzialna jest to praca.

Radny Grzegorz Stochliński poprosił, by na sesję w październiku przygotować informację na temat liczby dzieci w oddziałach oraz ile dzieci przyszło do pierwszych klas.

Radny Leszek Duszyński stwierdził, że tylko zadał pytanie, miał do tego prawo. W przeciwieństwie do nowej władzy, mu zawsze starczało środków na wynagrodzenia.

Ad. 6

Burmistrz Karol Nawrot wyjaśnił, że zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej wynikają ze zmian budżetowych. Ujmuje się w niej większe odsetki od kredytu.

Ad. 7

Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie zapytał, czy wszystkie mieszkania w Padniewie są zasiedlone.

Dyrektor Mogileńskich Domów Beata Łuców potwierdziła.

Ad. 8 – ad.11

Burmistrz Karol Nawrot wyjaśnił, że zmiany w uchwałach wynikają ze zmian związanych z wyborami sołtysów.

Ad. 12

W punkcie nie podjęto dyskusji.

Ad. 13

Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie zapytał czy były prowadzone rozmowy ze Starostą Mogileńskim odnośnie przyspieszenia wywozu odpadów z Wszednia.

Burmistrz odpowiedział, że starosta doskonale zdaje sobie sprawę z konieczności wywozu odpadów, wie również, że otrzyma pomoc ze strony gminy Mogilno.

Dodał, że jednorazowo żaden samorząd nie jest w stanie tego wywieźć.

Zastępca burmistrza dodał, że na początku roku zostały złożone wnioski do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Narodowy fundusz nie prowadzi naboru, wojewódzki wszystkie środki przeznacza na program „Czyste Powietrze”. Jeśli pojawi się jakieś dofinansowanie, starostwo będzie chciało z niego skorzystać. Cały czas trwają prace nad pozyskaniem środków innymi kanałami, starosta Tomasz Krzesiński prowadzi rozmowy z ministrem. Mówi się że ma powstać program dotyczący utylizacji odpadów.

Przekazał, że odpady, które były narażone na czynniki atmosferyczne, znajdowały się na zewnątrz zostały już zutilizowane.

Radny Mirosław Leszczyński powiedział, że co roku przedstawiany jest raport WIOŚ o ochronie środowiska w powiecie mogileńskim. Dodał, że każdy organ na każdym etapie mógł zablokować składowanie odpadów, nakładając obwarowania. Tak się stało w Głębocku, gdzie ówczesny sołtys zgłosił to do odpowiednich organów.

Kiedyś koszt wywozu odpadów wynosił 10 – 12 mln zł, teraz ok. 100 mln zł.

Zastępca burmistrza Marcin Łączny stwierdził, że obecnie jest większa świadomość mieszkańców i wpływa to na niepowstawanie nielegalnych wysypisk. Dopiero w 2018 roku zmieniło się prawo, ustawodawca wprowadził zabezpieczenie roszczeń. Jeśli podmiot chce ubiegać się o zgodę na składowanie odpadów musi przedstawić organowi wydającemu zezwolenie takie zabezpieczenie. Wcześniej tego nie było. Podobny problem był w Marcinkowie, mieszkańcy szybko zareagowali. W grudniu ubiegłego roku powiatowi udało się jeszcze opróżnić jeden magazyn, który był w najgorszym stanie technicznym.

Radna Małgorzata Żrałka powiedziała, że w Marcinkowie jeszcze są odpady, bo może je wywieźć tylko podmiot, które je przywiózł.

Zastępca burmistrza odpowiedział, że odpady w Marcinkowie, są to odpady komunalny. Należy poczekać, by Główny Inspektor Ochrony Środowiska zakończył postępowanie, dopiero wówczas będzie można działać.

Ad. 14

Zastępca Burmistrza Mogilna przekazał, że raport jak i program są ze sobą powiązane. Każdy samorząd jest zobowiązany do ich stworzenia. Program podkreśla kierunek, w jakim gmina Mogilno chciałaby iść, jakie ma wady i zalety.

Ad. 15

W punkcie nie podjęto dyskusji.

Ad. 16

Burmistrz Karol Nawrot wyjaśnił, że uchwała ma charakter intencyjny. Przypomniał, że w ubiegłej kadencji uchwała była już podejmowana. Wówczas Rada ds. Muzeów działająca przy ministerstwie, nie wyraziła zgody na połączenie. Doszło do zmiany władzy, stąd może teraz uda się uzyskać zgodę.

Ad. 17

Burmistrz wyjaśnił, że podjęcie uchwały ma na celu uporządkowanie zmian, m.in. z nazwą Mogileńskie Domy.

Radny Leszek Duszyński zapytał, kto jest autorem logo.

Dyrektor Beata Łuczów odpowiedziała, że dyrektor Wydziału Promocji i Kultury UM Marcin Zieliński.

W opinii radnego Mirosława Leszczyńskiego należałoby w §10 dodać informacje o dotacjach z budżetu gminy.

Ad. 18 – ad. 19

Burmistrz Mogilna wyjaśnił, że wprowadza się kosmetyczne zmiany, tj. stanowisko kierownika zastępuje stanowiskiem dyrektora.

Ad. 20

W punkcie nie podjęto dyskusji.

Ad. 21

W punkcie nie podjęto dyskusji.

Ad. 22

Przewodniczący rady zapytał, czy został rozwiązany problem z godzinami, w których podmioty wożące nieczystości mogą je przywozić, po godzinie 16.00.

Prezes MPGK sp. z o.o. odpowiedział, że zostały ustalone zasady współpracy z wszystkimi wykonawcami usług, doszli do kompromisu. Ustalono, że będą przywozić nieczystości rano,

wówczas oczyszczalnia potrzebuje ich dla sprawnego działania.

Wiceprzewodniczący Robert Maćkowiak zapytał, czy dobrze rozumie, że oczyszczalnia przez jakiś czas w ciągu doby musi odpoczywać. Z tego co zauważył, oczyszczalnie w Mogilnie i Gębicach są wykorzystane w niewielkim stopniu (40% i 30%). Zapytał, czy gdyby były wykorzystywane w większym stopniu to godziny byłyby krótsze.

Zapytał również, czy wykazany średni poziom straty wody na poziomie 20% to standard, czy coś się wydarzyło. Poprosił, by prezes odniósł się do poziomu strat w poszczególnych ujęciach.

Prezes Artur Lorczał potwierdził, że ze względów technologicznych oczyszczalnia musi „odpoczywać”. Co do zasady, im więcej ścieków by napłynęło, tym więcej można przyjąć dowiezionych.

Jeśli chodzi o straty wody to są na standardowym poziomie. Wysokość straty uzależniona jest od momentu, w którym robi się odczyt. Odczytów dokonuje się co 2 miesiące. Bardziej miarodajne sprawozdanie jest na koniec roku. Kilka procent na plus lub minus jest dopuszczalne. Ujęcia wody są ze sobą połączone, nie ma pomiaru przepływu wody między ujęciami. Stąd trzeba liczyć straty całościowo.

Wiceprzewodniczący Robert Maćkowiak zapytał, czym spowodowany jest spadek sprzedaży ciepła.

Prezes MPGK sp. z o.o. odpowiedział, że spadek zużycia przez mieszkańców wynika z oszczędności, termomodernizacji budynków mieszkalnych, a także warunków atmosferycznych – cieplejszych zim.

Radny Robert Maćkowiak zapytał kiedy nastąpi rekultywacja wysypiska śmieci w Szerzawach.

Prezes Artur Lorczał odpowiedział, że ten proces trwa.

Przewodniczący Paweł Molenda zapytał, czy skończył się problem zalegającego węgla.

Burmistrz odpowiedział, że węgiel cały czas jest na składowisku. Jest to problem dla gminy, liczy na większe zainteresowanie zakupem węgla przed kresem zimowym.

Radny Mirosław Leszczyński zauważył, że w Kwieciszewie ujęcie wody znajduje się na terenie gminnym, natomiast studnie na terenie gospodarstwa dekanalnego w Kwieciszewie. Czy nie warto byłoby prowadzić rozmowy nad przejęciem.

Stwierdził, że ostatnio powstało dużo przydomowych oczyszczalni ścieków, niektóre są usytuowane w takim miejscu, że może być problem z dojazdem. Rzucił pomysł zakupu w dalszej lub bliższej przyszłości małego beczkowozu.

Radny Leszek Duszyński zapytał co jest brane pod uwagę przy wyborze realizatora wykonania rekultywacji.

Prezes Artur Lorczał odpowiedział, że poproszono o złożenie oferty kompleksowej, nie dzielono zadań. Czeka na oferty, są różne sposoby rozliczeń i wykonawstwa.

Radny Grzegorz Stochliński przypomniał, że przez wiele lat radny Przemysław Majcherkiewicz postulował utworzenie biokompostowni w Szerzawach, tak by zmniejszyć koszty wywozu odpadów zielonych. Zapytał, czy burmistrz zamierza zrealizować ten pomysł.

Burmistrz Karol Nawrot odpowiedział, że pomysł zostanie przeanalizowany, jeśli będą na to środki to gmina przystąpi do realizacji tego zadania.

Przewodniczący Paweł Molenda zapowiedział konieczność podniesienia opłat za odbiór odpadów. Uważa, że za odpady zielone powinna być większa opłata, osoby mieszkające w blokach nie powinni ponosić kosztów z tego tytułu.

Burmistrz Karol Nawrot odpowiedział, że opłata jest traktowana jako całość, wyłączenia są trudne do realizacji.

Radna Maria Malczewska zapytała na ile lat przewidziana jest umowa z RIPOK w Inowrocławiu.

Burmistrz odpowiedział, że odpady nie są już wożone do Inowrocławia tylko do Wawrzynek.

Prezes Artur Lorczał odpowiedział, że umowa z RIPOK we Wawrzyńkach, trwa niemal 2 lata, została zawarta do końca grudnia.

Burmistrz odpowiedział, że zapewne opłata za składowisko, przy kolejnej umowie wzrośnie.

Radny Grzegorz Stochliński stwierdził, że stawka musi ulec zróżnicowaniu. Nie może być tak, że 2 emerytów płaci taką samą stawkę, co osoby, które wystawiają dużo worków trawy. Osoby starsze, rodziny wielodzietne nie powinny partycypować w kosztach osób posiadających domy i oddających 10-15 worków odpadów zielonych.

Radna Małgorzata Żrałka przypomniała, że w regulaminie utrzymania porządku i czystości jest jedna stawka, dodatkowo, mieszkańcy którzy kompostują odpady zielone mogą liczyć na zniżkę w wysokości 1 zł. Są gminy które mają większą zniżkę i mieszkańców może to mobilizować do kompostowania.

Radny Łukasz Gapiński zgodził się z radnym Grzegorzem Stochlińskim. Stwierdził, że opłata nie jest sprawiedliwa. Zapytał, jakie kryteria należałoby przyjąć, by różnicować stawki – miasto/wieś, zabudowa jednorodzinna/wielorodzinna, zróżnicować ze względu na wiek. Poinformował, że kilka lat temu pomagał napisać samotnym paniom wnioski o umorzenie zaległości za odbiór odpadów. Wnioski zostały odrzucone.

Nie ma sprawiedliwego systemu, który zadowoliliby wszystkich.

Radny Łukasz Drzazgowski przypomniał, że to do końca nie jest zależne od gminy, przepisy przysły „z góry”. Tak je skonstruowano, by śmieci nie były wyrzucane po rowach, czy lasach. Jest to forma podatku, by nikt nie uniknął opłat. To poprzedni system różnicował stawki, płaciło się tyle, ile oddawało, czego efektem były śmieci w rowach. Gmina nie ma dużego pola manewru, można zmienić sposób naliczania opłat. Według radnego dobrym wyjściem byłaby stawka zależna od zużycia wody, wówczas na tym się nie oszuka. Nie da się użyć wody w nadmiarze, bądź mniej niż potrzeba.

Radny Robert Maćkowiak zgodził się z radnym Łukaszem Drzazgowskim, systemu nie powinno się bardziej komplikować. Bardziej istotne są kontrole i ściągalność opłat. Należy znaleźć osoby, które nie płacą, je należy karać.

Radny Grzegorz Stochliński wyraził zawód i zaniepokojenie, że powstaje ogrodzenie boiska „pod balonem” od ulicy 3 Maja, gdyż tym samym zlikwidowano dzieciom ostatnią górkę w Mogilnie, z której mogli zjeżdżać na sankach. Zostało to dzieciom zabrane.

Zapytał, czy schody od ul. 3 Maja zostaną zagrodzone.

Prezes Mateusz Studziński wytłumaczył, że wykonano to ze względów bezpieczeństwa. Górka nie służyła jedynie dzieciom w okresie zimowym do jazdy na sankach, pod górkę młodzież jeździła na crossach, quadach. Był hałas. Jest tam także mur oporowy

Radny Grzegorz Stochliński odpowiedział, że mieszka bezpośrednio przy górcie i nigdy nie widział tam młodzieży ani na motorkach, ani na quadach.

Radna Dorota Czarnecka powiedziała, że większość mieszkańców ma dostęp do Internetu, konta bankowe. Wymieniła procenty, jakie z poszczególnych podatków otrzymują sołtysi. Zapytała, ilu mieszkańców dokonuje wpłat u sołtysów, czy to się kalkuluje, czy nie warto byłoby z tego zrezygnować.

Burmistrz Karol Nawrot powiedział, że inkaso to fajny kontakt pomiędzy sołtysem i mieszkańcem. Mieszkańcy wówczas mogą sobie porozmawiać. Część osób starszych lubi i czuje się bezpiecznie, gdy płaci u sołtysa. Ciężko policzyć ilu mieszkańców płaci przez inkaso, ile na konto.

Radny Mirosław Leszczyński stwierdził, że nie znajdzie się złotego środka dla ustalenia stawki za gospodarkę odpadami.

Radna Barbara Lech powiedziała, że nie każdy mieszkaniec korzysta z przelewów, wiele osób woli płacić u sołtysa.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokolant:  
/-/ Weronika Czarnecka

Przewodniczący Posiedzenia:  
/-/ Małgorzata Żrałka